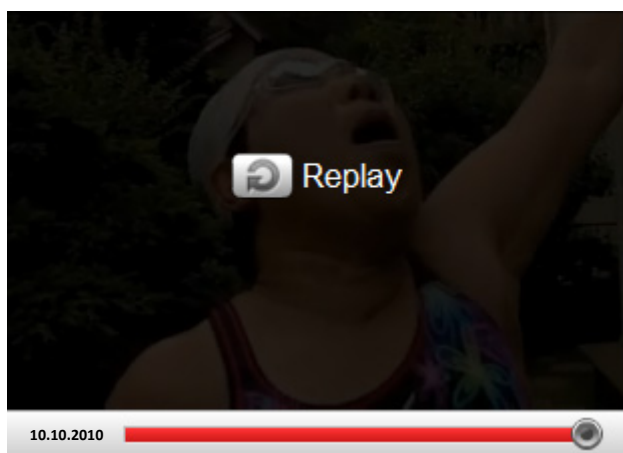


# boczny tor 98



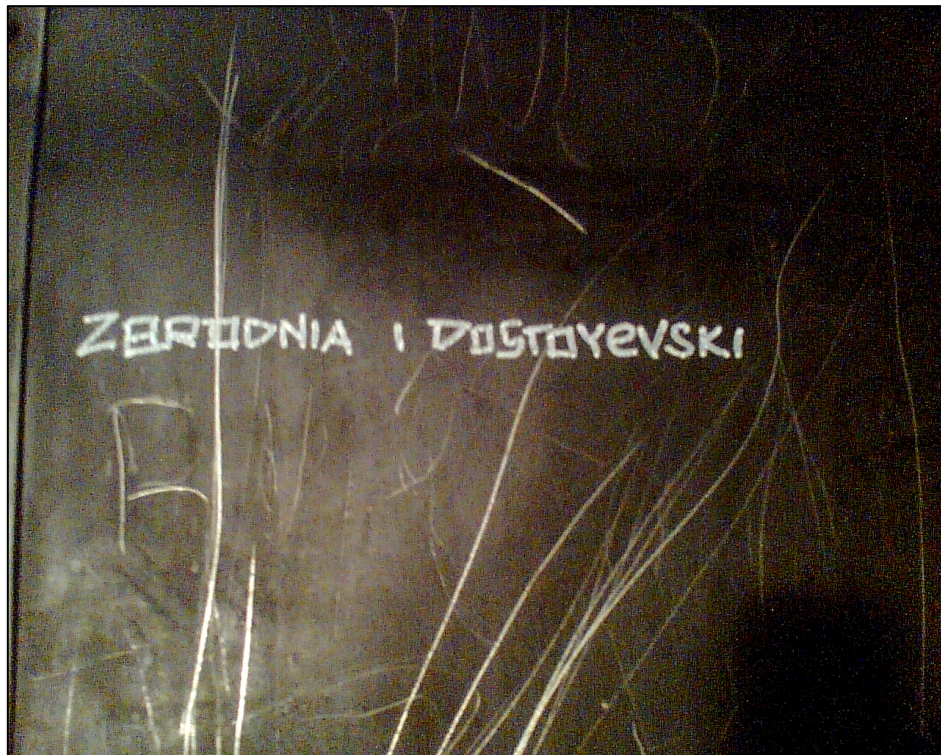
Zbliża się setny numer bocznego toru. Niby nic, a jednak.  
W imieniu redakcji zwracam się do Ciebie z prośbą o odpowiedź  
na jedno pytanie: JAK JEST? Odpowiedź wykorzystamy.

## Jak jest? (ankieta, cz. 1)

- Ale pytasz mnie czy siebie? / I.K. ♀
- Jakby nie było. / kosama ♀
- Jest przed wzlotem. / Apostołka21wieku
- Niczym spokojne żeglowanie... / Kasia F.
- To, że jest to tylko iluzja, ale nie mniejsza niż to,  
że nie ma. / Roch
- na to jest jedna jedyna odp.  
to jak haiku  
ale też tak jakbyś nic nie stwierdził  
czyli JEST JAK JEST oczywiście  
tak jak pies to pies  
noga to noga  
itd... / odpowiedział misza r.
- Kolorowo. Setnie. / Mariusz Ricky Er
- Jest EXTRA / K.P. ♀
- To moje ulubione pytanie. Cytując klasyka anarchizmu  
(J. Haska): „Jeszcze nigdy tak nie było, żeby jakoś  
nie było”. Jednym słowem: dobrze. A w dwóch słowach:  
nie dobrze. / Sumo ♂
- Jest ciemno, kawa jest czarna, dodaję trochę mleka  
i robi się trochę jaśniej, trochę cukru i robi się  
trochę słodko, ale nadal jest ciemno. / waldek
- Jest konfrontacyjnie. / anonim ♀ ♂
- U mnie cóż – bywało subiektywnie lepiej. Ale i tak  
nigdy nie wiadomo, co nas dokąd zaprowadzi. / I. ♀
- JEST jest bardzo krótkie, tylko 4 litery, nie chce  
być więcej... / NN ♀
- Jest jak jest, było jak było, będzie jak będzie. Raczej.  
Ale też: jest jak było i będzie jak jest. Niestety. / M. ♂
- Ciężkie pytanie, na razie mogę zacerpnąć odpowiedź  
ze słów: JAK JEST? J do kwadratu i SETKA / Hanna G.
- Nie, no generalnie jest do dupy, nawet jeśli jesień nam się  
złocić zaczęła, więc jak mnie natchnie pozytywniejsza wena,  
to może i walnę bardziej zacną odpowiedź. / A.Sz. ♀
- Ja tam kurwa filozofii żadnych nie będę uprawiać, ale jest,  
jak WŁAŚNIE ma być. / Pawłowski
- Jest super, jest super, więc o nic mi nie chodzi... / eŁBe we łbie ♂
- Na teraz OK! / amk ♀

**Jak jest? Ma być!**

dodaj od siebie: dast@hot.pl



## Wyjść przez się

Kawa wypita, posty złajkowane, wychodzę się przejść.  
Słońce dziś przecież daje w monitor.

## Pleonazmy

Oczywiście, to błędy językowe – jednak już z dwojga lepiej  
„wracać z powrotem” niż „spadać w dół”.

## Operatorka

Ja wolę szeroki kadr. W wąskim się nie mieszczę.

## Co oczy widziały, a słowa nie powiedzą

Tylko i wyłącznie. Szczerze i otwarcie. W zamian wzajemnie.  
I na odwrót nie tak.

## Non stop od startu do mety

Obiecuję nie obiecywać, że nie będę mnożyć bytów  
ponad bezmiar. To się może udać, powinno. Bezinteresownie  
postaram się nie postarzyć, to mogę udawać. Umiem już  
o dużo mniej. I znam odpowiedź, która mnie nie przekona:  
„czego nie można zmóc, trzeba wymusić”.



## CYTATNIK (Prt Sc)

**Mariusz Ricky Er** 🌐 małe posumowanie lubienia:

Małgorzata Sz.: lubi na podłodze

Malina P. gdy się spieszy, lubi na kanapie, ale tak ogólnie to na podłodze

Anna K.: Lubi na krześle i wieszaku

Maria A.: Lubi w kuchni lub na fotelu

Agnieszka K.: Lubi na pianinie, pod pianinem i w jego okolicach

Ola G.: Lubi na krześle lub na stole. I podłodze też czasami

Beata H. i Natalia F.: lubią wszędzie :D

'Pewna Pani' lubi gdzie popadnie, zwłaszcza w konfesjonale

Magdalena K.: Lubi na krześle, na stole w jadalni, na łóżku i w samochodzie, na fotelu pasażera

Justyna Sz. Lubi na ziemi w korytarzu

Katarzyna A.U. lubi na podłodze

Hanna G. lubi w kącie

Kasia S.: Lubi przy łóżku albo pod łóżkiem

Anna S.: Lubi na schodach

Halszka R.: Lubi na pralce w wannie i na biurku

Kosa Bosa: Lubi na kłamce od sypialnianych drzwi

Kasia P.: Lubi zwykle w chaosie na podłodze



lubię w szafie i na komodzie ...

[Dodaj komentarz](#)

Kasia, w szafie to nie widać ;) ale jest przytulnie i ciemno :)

**Stach Che Kalski** ciekawe, że lubiane miejsca zgłaszają tylko panie

20 godz. temu · [Dodaj komentarz](#) · [Lubię to!](#)

👍 2 osób lubi to.



**Stach Che Kalski** nie mogę złapać tej kobiecej logiki  
około godziny temu · [Lubię to!](#)



**Monika Marciniak** Czego Pan Profesor nie rozumie? To ja Panu wytłumaczę  
37 minut(y) temu · [Lubię to!](#)



**Monika Marciniak** Tylko jeszcze muszę zapytać czy można wtajemniczać mężczyzn  
35 minut(y) temu · [Lubię to!](#)

**Serafitek Serafite** przemyślała wszystko. być może niektórzy nie uwierzą, ale najbardziej lubi się przytulać jednak.

## Pierwsza powieść z Facebooka?

2010-07-21 | ŁUKASZ BADULA

Zwirbler budzi się we krwi i dochodzi do wniosku, że piercing nie był jednak dobrym pomysłem. Idzie do kuchni. Na tym kończy się pierwszy epizod powieści. Lecz nie kończy jego [lektura](#), gdyż tekstowi towarzyszy jeszcze kilkadziesiąt wpisów, sugerujących co bohater może zrobić w danej sytuacji i jak rozwinie się jego [historia](#).



Zwirbler- foto profilu reklamujące powieść/zwirbler.com

Od 1 lipca pochodzący z Węgier prozaik **Gergely Teglasy**, wykorzystuje profil na portalu **Facebook**, aby stworzyć własną powieść. Jego zdaniem to pierwszy na świecie tego typu projekt, oparty na klasycznej narracji, a nie wymianie mailowych komunikatów. Znając jednak dynamikę życia w sieci, analogiczne koncepty musiały pojawić się już wcześniej. Pisana po niemiecku fabuła jest więc nie tyle pionierska, co symptomatyczna.

Zasadę tworzenia treści zatytułowanego imieniem bohatera, czyli "Zwirbler", wyznaczyły reguły panujące na [portalu społecznościowych](#). Kolejne fragmenty powieści są zatem publikowane pod postacią aktualizacji statusu, ograniczonych każdorazowo do 420 znaków. *Jak w każdej powieści, jej sens ujawnia się nie natychmiastowo. ale w trakcie śledzenia całej*

*historii* - wyjaśniał Teglasy jeszcze przed rozpoczęciem pisania utworu. *Literatura nie może i nie powinna być poprawna, nie powinna także być przyjemna, powinna promować nowe idee - także całkowicie kontrowersyjne. I ponadto w całkowicie nowatorskiej formie.*

Teglasy bynajmniej nie jest jednym z nastoletnich fascynatów Facebooka, testujących jego wyporność. Według *Deutsche Welle*, wieszający we Wiedniu prozaik skończył 40 lat i ma za sobą studia z zakresu wiedzy o teatrze, filmie oraz mediów. Zapewne z racji na ową intelektualną dojrzałość, jego pomysł wzbudził zainteresowanie niemieckojęzycznej prasy. Pojawiły się aczkolwiek i pierwsze zarzuty. Choćby ten, iż Teglasy działa na Facebooku z wyrachowania, bo gdy nie będzie miał pomysłów, którzy z internetowych znajomych zawsze pociągnie narrację dalej.

Autor na razie jednak zaprzecza takiej argumentacji. Statusy Zwirblera są jego autorstwa, a sfera intrerakcji obejmuje komentarze. Zresztą czytanie powieściowego profilu umożliwia wybór rodzaju lektury: albo koncentrację na treści utworu albo zapoznanie się z wszystkimi wpisami znajomych fikcyjnego bohatera w ramach tablicy profilu.

Powodzenie błyskotliwego konceptu Teglasy'ego w dużej mierze zależy od zdolności absorbowania uwagi czytelników online. O ile pierwsze fragmenty powieści oscylowały w granicach pięćdziesiątki, te ostatnie nie przekraczają kilku. Czyżby w przeciągu niecałego [miesiąca](#) spadła kreatywność odbiorców czy też znajomi Zwirblera, liczeni na ponad 3 tysiące, przestali go odwiedzać? Inna sprawa, iż powieść Teglasy'ego jest nieco paradoksalnym zjawiskiem. Z jednej strony opiera się na otwartym i bezpośrednim kontakcie z użytkownikami portalu. Z drugiej, będąc częścią hermetycznego świata społecznościowej strony jest zamknięta na czytelników spoza Facebooka.

Zwirbler to po niemiecku tyle, co ktoś dokonujący nagłych zwrotów. Teglasy'emu pewnie marzy się, aby było ich jak najwięcej. Bo "Zwirbler" jest jego życiową szansą na zaistnienie w ramach ciasnego rynku literackiego. Kto wie, jaki kształt przybierze Facebookowy utwór, gdy zainteresuje się nim któreś z wydawnictw. Autor w każdym razie mocno dba o sferę promocyjną. Prócz konta na Facebooku firmuje również Zwirblerowe podcasty.



Wpis Zwirblera - powieść i komentarze- odzew czytelników, tak wygląda funkcjonowanie profilu



## Poznań – stolica dopalaczy

[Imperium na dopalaczach](#) - Gazeta [Wyborcza](#)

8 Paź 2010 ... Prawdziwymi królami są twórcy marki Dopalcze.com. Polską stolicą tych używek nie jest Łódź, lecz **Poznań**.

[wyborcza.pl/1,75478,8479893,Imperium\\_na\\_dopalaczach.html](http://wyborcza.pl/1,75478,8479893,Imperium_na_dopalaczach.html)